

Ruiny starożytnego miasta wielkości Manhattanu

20 lutego 2018

Naukowcy korzystający z laserowej technologii LIDAR natrafili na kolejne niesamowite odkrycie. Tym razem, odnaleziono szczątki ogromnego skupiska piramid zbudowanego przed wiekami w samym centrum Meksyku. Obecnie przyjęta nazwa dla tego kompleksu to Angamuco.

Wykorzystywane przez badaczy metody umożliwiły przebicie się przez grubą warstwę drzew za pomocą wiązek laserowych. Naukowcy dosłownie zeskanowali wspomniany obszar lasu oraz dotarli do pozostałości dawnych budowli w tym regionie. Tym sposobem, odnaleźli oni zaginione miasto ludu Purépecha. Rywalizującej z Aztekami cywilizacji prekolumbijskiej, która postawiła je blisko 1000 lat temu. Jeśli wierzyć wstępny obliczeniom, to mierzy ono mniej więcej tyle co cały nowojorski Manhattan.

Badacze ze Stanowego Uniwersytetu Kolorado twierdzą, że odkrycie tych budowli tradycyjnymi metodami zajęło by około 20 lat. Tymczasem analogiczne badania przeprowadzone technologią LIDAR trwały blisko 2 dni i nie wymagały uszkodzenia roślin porastających pozostałości dawnej architektury.

Naukowcy twierdzą, że byli wstrząśnięci istnieniem tej budowli w samym centrum Meksyku. Na dodatek jeden z zespołów poruszających się we wspomnianym obszarze, przechodził 10 metrów od największej z odkrytych niedawno piramid. Jednak żaden z członków zespołu, nie miał o tym pojęcia. Ostatecznie, uważa się że odkryte niedawno miasto zawiera w sobie około 40 tysięcy fundamentów budowli. Stąd też wzięło się wcześniejsze porównanie tego miasta do Manhattanu.

Dalsze badania wskazały również na to, że nowoodkryte miasto było dwukrotnie większe od domniemanej stolicy tej kultury

czyli miasta Tzintzuntzan. W szczytowym momencie miasto było zamieszkiwane przez około 100 tysięcy osób. Odnalezione miasto to w efekcie kolejny dowód na to, że prekolumbijska Ameryka była o wiele gęściej zaludniona niż wydawało się do tej pory. Monumentalność ich konstrukcji jest przyćmiewana chyba jedynie przez prędkość z jaką zostały one wchłonięte przez las. Oczywiście powodem dla takiego stanu rzeczy byli głównie Europejczycy, którzy wraz ze swoim przybyciem, przynieśli na te rejony również choroby które zabiły około 90% populacji wielkich miast obydwu Ameryk.

Autorstwo: M@tis

Na podstawie: DailyMail.co.uk

Źródło: InneMedium.pl